

Szkołą się, żeby uratować komuś życie

W szkołach ponadgimnazjalnych powiatu rozpoczął się cykl szkoleń z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Jako pierwsi prawidłowego przeprowadzania resuscytacji, czy układania w tzw. pozycji bezpiecznej, uczyli się uczniowie Zespołu Szkół w Dobrym Mieście. - Szkolenia są potrzebne, bo można komuś uratować życie - mówią uczniowie.



Projekt „Pierwsza pomoc przedmedyczna w szkołach powiatu olsztyńskiego” to wspólna inicjatywa olsztyńskiego starostwa oraz Szkoły Policealnej im. Zbigniewa Religi w Olsztynie, która szkoli profesjonalnych ratowników medycznych.

- Widzimy potrzebę szkolenia młodzieży, która może w przyszłości znaleźć się w sytuacjach kryzysowych wymagających zachowania zimnej krwi i profesjonalnego udzielenia pierwszej pomocy – mówi Zbigniew Załuski, dyrektor wydziału zarządzania kryzysowego w olsztyńskim starostwie.

Włącz tryb głośnomówiący

Projekt będzie polegał na zorganizowaniu sześciu szkoleń w sześciu ponadgimnazjalnych szkołach powiatu olsztyńskiego w Dobrym Mieście, Olsztynku, Biskupcu i Smolajnach. Nauczycielami młodzieży będą uczniowie drugich klas o specjalizacji „Ratownik medyczny” Szkoły Policealnej im. Zbigniewa Religi w Olsztynie. Pierwsze z 2-godzinnych szkoleń odbyło się w środę 24 października w Zespole Szkół w Dobrym Mieście. W szkolnej auli pojawiło się ośmiu młodych ratowników medycznych z fantomami, defibrylatorami i innym specjalistycznym sprzętem. Około 50 uczniów klas pierwszych ZS w Dobrym Mieście zapoznało się z praktycznymi wskazówkami na temat tego, co zrobić, gdy u osoby potrzebującej pomocy nie ma oddechu, gdy jest nieprzytomna, czy gdy ma obce ciało w środku. Ratownik Jakub Poświęta przekazywał uczniom praktyczne wskazówki.

- Gdy udzielamy pierwszej pomocy warto położyć telefon z boku na ziemi i włączyć tryb głośnomówiący, co pozwoli nam zarówno na rozmowę z dyspozytorem pogotowia, jak i na udzielanie pomocy poszkodowanemu w tym samym czasie – mówił Jakub Poświęta. – Takie szkolenia są ważne, bo wiele osób wciąż nie umie udzielić pierwszej pomocy lub po prostu się boi.



Człowiek łatwo zapomina

Po ogólnym pokazie przyszedł czas na ćwiczenia w mniejszych grupach na fantomach. Mimo że uczniowie mieli co nieco o pomocy przedmedycznej na zajęciach szkolnych „Edukacja dla bezpieczeństwa”, to widać było, że trochę pozapominali o podstawowych zasadach.

- Dobrze, że są takie szkolenia z profesjonalistami, bo człowiek łatwo zapomina, co i jak się powinno wykonywać - mówi Jakub Butkiewicz, uczeń ZS w Dobrym Mieście. - Trzeba utrzymywać umiejętności i wiedzę w zakresie pierwszej pomocy.

W podobnym tonie wypowiadała się uczennica Gosia Zagrobelna.

- Dobrze, że są takie zajęcia - mówi uczennica ZS w Dobrym Mieście. - Na pewno są potrzebne, bo można komuś uratować życie.

Andrzej Wonia, dyrektor Zespołu Szkół w Dobrym Mieście uważa, że możliwość skorzystania z pokazów specjalistów spowoduje skuteczniejszy odbiór ważnych informacji u uczniów.

- Na pewno wizyty ratowników w profesjonalnych strojach i ze specjalistycznym sprzętem bardziej zainteresują uczniów niż standardowe zajęcia szkolne - mówi Andrzej Wonia.

Kolejne szkolenia dla uczniów odbędą się w Zespole Szkół w Olsztynku. Cały cykl, który obejmie ponad 300 uczniów zakończy się w grudniu 2012. Kolejna tura szkoleń zaplanowana jest na wiosnę 2013 roku.

Pomocy przedmedycznej będą się wtedy uczyć następnymi uczniowie tych samych szkół.

Drukuj